

Sygn. akt I NSW 4154/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego J.C-K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.

wyraża opinię, że protest jest bezzasadny.

UZASADNIENIE

W dniu 16 lipca 2020 r. J.C-K. wniosła do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyboru A.D. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, stawiając zarzut naruszenia art. 5 pkt 12, art. 287, art. 311 i art. 312 w zw. z art. 160 § 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.). Wniosła również o przeprowadzenie dowodu ze wszystkich kart do głosowania z obwodowej komisji wyborczej nr [...] w K. na potwierdzenie okoliczności, że co najmniej 6 głosów nie zaliczono na rzecz kandydata R.T. oraz o wystąpienie do Państwowej Komisji Wyborczej o udostępnienie protokołu tej komisji obwodowej.

W uzasadnieniu protestu J.C-K. opisała, jak uczestniczyła w procesie liczenia głosów przez obwodową komisję wyborczą nr [...] w K. jako obserwator społeczny, na potwierdzenie czego załączyła zaświadczenie wystawione przez Komitet [...].

Jak wyjaśnia, w toku przeliczania głosów komisja nie stwierdziła żadnego nieważnego głosu oddanego na A.D.. Za nieważne uznawane były wyłącznie głosy oddane na A.D., przy czym przewodnicząca komisji miała postawić wymóg, „że aby uznać za ważny linie w znaku x postawionym przy nazwisku tego kandydata przecinały się na środku”. W ocenie protestującej taki wymóg mógł być trudny do spełnienia dla osób powyżej 60 roku życia.

Zdaniem protestującej taki wymóg, stosowany w przypadku głosów oddanych na R.T., a niestosowany w przypadku głosów oddanych na A.D., świadczy o naruszeniu zasady równości wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej "wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie". Przepis ten znajduje się w jednostce redakcyjnej przypisującej Sądowi Najwyższemu kompetencję do stwierdzania ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 129 ust. 1) oraz określającej skutki stwierdzenia przez Sąd Najwyższy nieważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 129 ust. 3). Z brzmienia Konstytucji RP wynika, że ustawodawca konstytucyjny przypisuje tylko jednemu konstytucyjnemu organowi kompetencję do stwierdzenia z urzędu ważności albo nieważności wyborów: Sądowi Najwyższemu.

Systemowa analiza przepisów Konstytucji RP wskazuje, że podstawą protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP są naruszenia konkretnej procedury wyborczej zainicjowanej postanowieniem Marszałka Sejmu mogące mieć wpływ na wynik wyborów. Konstytucja RP przyznaje każdemu wyborcy prawo podmiotowe do wnoszenia protestów przeciwko ważności wyborów. Ma ono samodzielny i gwarancyjny charakter wobec praw wyborczych obywateli

(biernego i czynnego) w wyborach do Sejmu, Senatu, na urząd Prezydenta RP oraz do organów jednostek samorządu terytorialnego: art. 62 ust. 1, art. 99 ust. 1 i 2 oraz art. 127 ust. 3 Konstytucji RP (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 253/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2020 r., I NSW 26/20).

Teza o dopuszczalności ograniczenia zakresu protestu i związanej z tym kontroli wyborów przez Sąd Najwyższy wyłącznie do niektórych czynności przebiegu głosowania oraz ustalenia wyników wyborów została zanegowana wprost w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2012 r., III SW 4/12.

W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że niedopuszczalne jest, aby jakakolwiek faza procedury wyborczej, mająca umożliwiać wyborcom głosowanie na określonych kandydatów, pozostawała poza kontrolą i uchylała się spod oceny Sądu Najwyższego co do jej wpływu na wynik wyborów (art. 101 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 242 § 2 Kodeksu wyborczego) i ich ważności (art. 101 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 244 Kodeksu wyborczego). Celem i przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów, bo w myśl art. 101 ust. 2 Konstytucji RP jest on przeciwko tej ważności skierowany. Termin "wybory" w pojęciu art. 101 Konstytucji RP powinien być rozumiany szeroko i obejmować zarówno akt zbiorowej woli wyborców prowadzącej do wyłonienia Sejmu (Senatu), jako organu władzy ustawodawczej oraz posłów (senatorów) wyposażonych w określone kompetencje, jak również procedurę, która wyrażenie tej woli umożliwi. Pojęcie ważności wyborów, przeciwko której może zostać wniesiony protest, rozumieć należy zatem jako odnoszące się do wszystkich elementów składających się na postępowanie wyborcze i decydujące o jego prawomocności, co powinno być uwzględnione przy wykładni art. 82 § 1 pkt 2 Kodeksu wyborczego. Z treści tego przepisu nie wynika bowiem, że przedmiotem protestu wyborczego może być jedynie naruszenie przepisów odnoszących się do przebiegu głosowania (oraz ustalenia wyników głosowania i wyborów), bo mowa w nim o przepisach dotyczących głosowania (ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów). Celem weryfikacji wyborów przez Sąd Najwyższy jest stwierdzenie, czy konkretny organ został wyłoniony zgodnie z prawem, a więc zgodnie z przewidzianą przez

przepisy procedurą. Pojęcie "przepisy dotyczące głosowania" jest bez wątpienia szersze od pojęcia "przepisów odnoszących się do przebiegu głosowania".

Sformułowane w przywołanej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego wnioski należy odnieść w pełni do wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając na względzie powyższe spostrzeżenia, Sąd Najwyższy uznaje, że dopuszczalne jest podnoszenie także zarzutów odnoszących się co do sposobu kwalifikacji głosów jako nieważnych, choćby ze względu na sposób postawienia krzyżyka.

Ustawa z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r. poz. 684 ze zm.) reguluje sposób stawiania znaku "x" na karcie do głosowania w dwóch przepisach, przytoczonych zresztą przez protestującą w jej proteście. Art. 5 pkt 12 Kodeksu wyborczego definiuje znak "x" jako co najmniej dwie linie, które przecinają się w obrębie kratki. Art. 311 Kodeksu wyborczego stanowi, że wyborca oddaje głos na jednego z kandydatów, którego nazwisko znajduje się na karcie do głosowania, przez postawienie w kratce z lewej strony obok jego nazwiska znaku "x". Zgodnie z art. 312 Kodeksu wyborczego za nieważny uznaje się głos: 1) oddany na karcie do głosowania, na której wyborca umieścił znak "x" przy więcej niż jednym nazwisku kandydata; 2) oddany na karcie do głosowania, na której wyborca nie umieścił znaku "x" przy żadnym z nazwisk kandydatów.

Rację ma protestująca, że w świetle przytoczonych przepisów niedopuszczalne jest unieważnienie głosu z powodu nieprzecinania się znaku "x" w środku kratki – dopóki znak "x" przecina się w obrębie kratki, a nie na zewnątrz, to głos należy uznać za ważny.

Jak jednak wynika z protokołu wyników głosowania w obwodzie nr [...] w wyborach Prezydenta RP przeprowadzonych w dniu 12 lipca 2020 roku, dostępnego publicznie na oficjalnej stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej, ani jeden głos nie został unieważniony z powodu wskazanego przez protestującą. Za nieważne uznano 27 głosów, z czego 15 z powodu postawienia znaku "x" obok nazwiska dwóch kandydatów, a pozostałe 12 z powodu

niepostawienia znaku "x" obok nazwiska żadnego kandydata. W takiej sytuacji przeprowadzenie dowodu z kart do głosowania było zbędne.

W takiej sytuacji zarzuty naruszenia art. 5 pkt 12, art. 287, art. 311 i art. 312 Kodeksu wyborczego należało uznać za bezzasadne.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 323 § 1 Kodeksu wyborczego orzekł, jak w sentencji.